PIĄTEK
17 lutego 1950 roku

CZYTELNIK

ROK V. Nr 48 (1176)

SŁOWO POLSKIE

DZIS 4 STRONY

CENA 5 zł

WYDANIE A

Plan 6-letni będzie wykonany przed terminem

Setki załóg fabrycznych

zespołów, brygad i przodowników pracy podejmują apel Wiktora Markiewki

WARSZAWA (PAP). Wpływają dalsze masowe zobowiązania robotników, podejmujących apel rębacza Markiewki i czołowych przodowników budownictwa stolicy: Religi, Markowa i Porębskiego.

Huta Pokoju

Załogi wielkiego pieca i stalowni huty „Częstochowa" postanowiły skrócić wykonanie planu półrocznego o 5 dni. Podstawą wykonania długofalowego zobowiązania w naszych warunkach pracy zespołowej — mówi pierwszy wytapiacz z wielkiego pieca ob. Władysław Kalka — jest wspólne zrozumienie celu, do którego zdążamy, t. j. przedterminowe wykonanie planu 6-letniego. Uda nam się to niechybnie, jeżeli sumiennie będziemy wykonywać przepisy obsługi wielkiego pieca".

„Będziemy się starać — mówi hutnicy — aby i te zobowiązania przekroczyć. Będziemy uważniej chodzić koło pieców, stale utrzymywać w nich ciepło dbać o dobre kolektywnej pracy i pilnować się nawzajem, aby żaden z nas się w pracy nie opuszczał".

Przemysł naftowy

Załoga rafinerii w Trzebini, pierwsza w przemyśle naftowym, podjęła apel Markiewki. M. in. brygada budowlana ob. Stefana Ławrecica, zajęta przy budowie zbiornika, zobowiązała się wykonać go o 1.400 roboczogodzin przed wyznaczonym terminem.

Budowę fundamentów pod zbiorniki magazynowe, zaplanowaną na 20.092 roboczo-godziny, brygada Ludwika Wocha podjęła się wykonać w ciągu 15.000 roboczo-godzin.

Kolejarze

Przodownik pracy z parowozowni PKP w Rzeszowie — St. Szeliga, podejmując zobowiązanie długofalowe, oświadczył: „Wzorując się na przodownikach radzieckich, postanawiam nie tylko utrzymać osiągnięte w Dniach Pracy Stalinowskiej wyniki, ale jeszcze skrócić o 15 proc. w stosunku rocznym czas naprawy parowozów".

Stocznie

Załoga urządzeń centralnych usprawni pracę, co przyniesie w sumie 2.760.000 zł oszczędności w ciągu roku.

Oddział transportu kolejowego zwiększy wydajność pracy o 135 proc. w porównaniu z rokiem ub.

Do przeprocowania całego sezonu nawigacyjnego 1950 r. bez remontów i do wykonania dróg nych napraw we własnym zakresie w czasie bunkrowania zobowiązali się przodownicy pracy Państwowej Żeglugi Śródlądowej w Szczecinie. Cała załoga postanowiła wykonać plan roczny w ciągu 8 miesięcy.

Tokarz Alfred Krzunicki zobowiązał się w 3 najbliższych miesiącach wykonywać 140 proc. normy. Kolejno zgłaszali się z podobnymi zobowiązaniami wszyscy tokarze parowozowni.

Robotnicy stoczni gdańskiej na miesiąc przed terminem przeprowadzą odowanie 3 drobnicowców.

Akademia Lekarska w Bytomiu może się poszczycić estetycznie urządzoną i bogato zaopatrzoną świetlicą.
Foto: „Film Polski"

Odzew na apel Wiktora Markiewki

Robotnice kopalni wałbrzyskich podejmują długofalowe zobowiązania

WAŁBRZYCH (SM) Wezwanie do współzawodnictwa długofalowego, rzucone przez Wiktora Markiewkę, podjęte zostało przez setki kobiet, robotnic kopalń wałbrzyskich. I tak przodownica pracy Olga Piłka z kobiecej załogi Kopalni „Bolesław Chrobry" oświadczyła:

„My robotnice, zatrudnione w sortowni, przystępujemy do współzawodnictwa długofalowego, międzyzespołowego, którego celem będzie usprawnienie odbierania wózków z urobkiem, lepsza jakość sortów załadowanego na wagony węgla, szybsze wybieranie kamienia na taśmach, aby nie dopuszczać do zatrzymywania wywrotów, lepszy obieg wózków na terenie obsługiwanym przez załogę sortow ni oraz dokładne wydzielanie węgla koksującego i nie koksującego."

Wśród powszechnego zainteresowania zebranych na ma sówce robotnic — przemawiała pracownica biurowa, Zofia Lachowska.

„My kobiety z administracji nie możemy podjąć zobowiązań produkcyjnych, ale po wszechny ruch współzawodnictwa i dzień Święta Kobiet uczcimy przebraniem ziemnia ków w naszej stołówce."

W kopalni „Victoria" załoga kobieca zobowiązała się do walki o czystość węgla w sortowni, wzmożenie higieny i bezpieczeństwa pracy, zaostrzenie walki o czystość węgla w sortowni, wzmożenie higieny i bezpieczeństwa pracy, zaostrzenie walki o wzrost dyscypliny pracy i oszczędzanie mienia państwowego.

Odrębną deklarację złożyła Janina Cieślik, oświadczając:

„Ja, Janina Cieślik i moja towarzyszka Alfreda Lisowska, pracujemy na placu drzewnym. Zobowiązujemy się w ciągu najbliższych 3-ch miesięcy zwiększyć naszą wydajność pracy do 140 proc. normy. Wiemy, że wysiłkiem naszym przyczynimy się do dobrobytu w Państwie i zwiększymy nasz własny dobrobyt."

Doniosłe zobowiązania podjęły kobiety z załogi kopalni „Biały Kamień" — Anna Lasoń, Franciszka Kowalska, Eleonora Wieczorek i Anna Szczęsna, które zobowiązały się osiągnąć w sortowni 100 proc. I-ej jakości węgla. Maria Zołotko, Teofila Kruk i Jadwiga Szlezinger zobowiązały się utrzymać talerz płucki tak, by niedopuścić do żadnej awarii.

Pozostałe kobiety ze załogi kopalni postanowiły m. in. wy eliminować zupełnie i zastąpić mężczyzn z obsługi kolejek łańcuchowych szybu „Sobótka", taśm gumowych i stalowych wagonów kolejowych oraz przy wywrotach. 45 kobiet z kopalni „Mieszko" z ze wodami Ewy Leśnej i Marii Pankiewicz na czele zobowiązały się zwiększyć swoją wydajność i jakość pracy sortow ni przy dostawie drzewa w łaźni i biurach.

Wraz ze wzrostem produkcji rosną zarobki górników

WAŁBRZYCH (EM) — Wysokość uposażeń i premii wypłaconych na wszystkich górników rejonu wałbrzyskich, jest dowodem sukcesów górników osiągnięć dzięki współzawodnictwu.

Na kopalni „Miesko" najwyższe uposażenie otrzymali górnicy: Stanisław Geistlel 69.068 zł, Jan Karasiak 69.088 zł, Antoni Ziarnik 69.088 zł. Wszyscy trzej pracują na jednej ścianie i w jednej brygadzie. Dodamy, że ob. Ziarnik wraz ze swoją brygadą postanowił wykonać plan 6-letni w 4 latach. Górnik tej samej kopalni zarobił 45.445 zł.

Na kopalni Biały Kamień najwyższe uposażenia otrzymali: Franciszek Nerkowski z od działu 10 — 91.917 zł, Edward Janusz oddział 100 — 81.457 zł, Stanisław Gierasz z szybu Chwalibóg — 86.712 zł, 12 pracowników brygady Kalinika otrzymało po 52.442 zł, górnicy z brygady Taffla po 41.902 zł.

Wypłata następna również na kopalni Bolesław Chrobry. Długoletni przodownik pracy, Józef Ciszek, pobrał 95.564 zł, Hipolit Włodarczyk 95.372 zł, Jan Biernat 90.278 zł i uczeń SP, a zarazem przodownik pracy Lasota — 70.887 zł.

NIK będzie koordynować działalność kontrolną rad narodowych

WARSZAWA. (PAP) Rada Państwa ustaliła zakres i sposób współdziałania Najwyższej Izby Kontroli z organami kontroli społecznej rad narodowych, z radami zakładowymi i Komisją Specjalną do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Zgodnie z ustalonym zakresem działania Najwyższa Izba Kontroli, za pośrednictwem delegatur wielkiego kapitału, Paasikivi, który dzięki temu uzyskał absolutną większość 171 głosów. Pekkala otrzymał 67 głosów, a Kekkonen 62 głosy.

legatur miejscowych NIK, koordynować będzie kontrolę społeczną terenowych rad narodowych oraz czuwać nad wykonaniem okresowych planów kontroli społecznej.

O ujawnionych w czasie kontroli nadużyciach i zastosowaniu w tych wypadkach środków wnioskodawcy, jak również o dostrzeżonych poważniejszych niedomaganiach i brakach w funkcjonowaniu aparatu admin. publ. i gospodarki narodowej prezydia rad narodowych obowiązane są powiadamiać delegatury miejscowe NIK.

Współdziałanie organów Najwyższej Izby Kontroli z radami zakładowymi polegać będzie na stałej łączności delegatur miejscowych NIK z delegatami zakładów pracy.

Protesty przeciwko polityce Trumana

Społeczeństwo USA domaga się nawiązania współpracy ze Zw. Radzieckim

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Zjednoczonych wzmaga się ruch protestu przeciwko polityce rządu amerykańskiego, który znalazła wyraz w odrzuceniu wszystkich propozycji, zmierzających do osłabienia napięcia międzynarodowego i uregulowania wszystkich nierozwiązanych jeszcze problemów radziecko - amerykańskich.

Postępowe organizacje robotnicze, wybitni przedstawiciele inteligencji, przedstawiciele duchowieństwa i inni działacze w USA coraz jaśniej wyrażają oburzenie z powodu polityki rządu.

Członek Izby Reprezentantów Hoffman oświadczył, że wyborcy jego stale wskazują na konieczność uguntowania pokoju.

Krajowa konferencja związków zawodowych w obronie pokoju, mająca swą siedzibę w Chicago przesłała prasie oświadczenie w którym stwierdza, iż zamierza przeprowadzić kampanię na rzecz zebrania miliona podpisów pod petycję, wyrażającą dążenie ludności USA do pokoju i zawiera żądanie niezwłocznego zwołania konferencji przedstawicieli USA i Związku Radzieckiego dla uregulowania spornych problemów.

Kampania trwać będzie do 12 kwietnia — rocznicy śmierci Roosevelta, kiedy to wspomniana organizacja zamierza przesłać Trumanowi petycję.

Petycja domaga się podjęcia niezwłocznej akcji za pośrednictwem ONZ w celu postawienia broni atomowej poza nawias prawa, zapewnienia kontroli nad energią atomową przy pomocy inspekcji między narodowej oraz zniszczenia istniejących zapasów bomb atomowych.

Sekretarz amerykańskiej partii robotniczej Arthur Schutzer oświadczył, że walka o pokój będzie pierwszym punktem porządku dziennego zjazdu partii postępowej, który rozpocznie się w Chicago 24 lutego. Zjazd pomoże narodowi amerykańskiemu przeciwstawić się wskrzeszeniu nazizmu w Niemczech oraz uznaniu Hiszpanii frankistowskiej przez Stany Zjednoczone.

Związek farmerów w stanie Montana uchwalił rezolucję, w której wzywa rząd do zmiany polityki zagranicznej i podjęcia polityki przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Wspólnym wysiłkiem reakcji Paasikivi — prezydentem Finlandii

MOSKWA (PAP) Agencja Tass podaje z Helsinek przebieg wyborów na prezydenta Finlandii, którym wybrany został Paasikivi.

Do wyborów, w których uczestniczyło w komplecie 300 elektorów, zgłoszono 3 kandydatury: przedstawiciela partii prawicowych (partii koalicyjnej, postępowej i ludowej partii szwedzkiej), Paasikivi, przedstawiciela „związku agrarnego", przewodniczącego parlamentu Kekkonena i przedstawiciela Demokratycznego Związku Ludu Fińskiego, Pekkala. Wynik wyborów był znany już po pierwszym głosowaniu, wobec tego, że elektorzy socjaldemokratyczni utworzyli blok z partiami prawicowymi, oddając swoje 64 głosy kandydatowi reakcji.

Skandaliczne stosunki w majątkach biskupa Kowalskiego

GDAŃSK. (PAP) — W wielu majątkach kościelnych, mimo wprowadzenia umowy zbiorowej, przepisy jej nadal nie są honorowane.

Robotnicy rolni w majątku Macejowa, należących do dobr biskupa pelplińskiego ks. dr. Kowalskiego, żyją wprost w skandalicznych warunkach. Np. robotnik rolny ob. Antoni Lesman, z rodziną składającą się z 6 osób, mieszka w jednoizbowej norze, której ścianę pokrytą są grzybem, a woda deszczowa przecieka przez sufit, tworząc kałużę na podłodze.

W takich samych warunkach, żyją robotnicy rolni i w dalszym majątku biskupim Polko, gdzie robotnicy Drajka (5 osób) musi gnieździć się w małym jednoosobowym pomieszczeniu. Wdowa Nietkowska, która jest prawie 41 lat służył wiernie biskupowi pelplińskiemu, żyje obecnie w nędzy. Po półtorasetnych staraniach otrzymała wynagrodzenie za cały rok w postaci 20 kg pszenicy i 20 kg jęczmienia. Opału jej odmówiono. Nieszczęśliwa kobieta wegetuje w okropnych warunkach.

81-letni, obłożnie chory stary szek Bartoszewski, po 39 latach służby w majątku biskupim, dostaje wraz z żoną — 30 kg żyta na miesiąc i pół litra mleka dziennie i to ma mu wystarczyć. Nic więc dziwnego, że przymiera głodem i prowadzi życie nędzarza.

Wszystko to się dzieje w pobliżu kurii biskupiej i wspaniale urządzonej rezydencji biskupa ks. dr. Kowalskiego.

Charakterystyczną jest rzeczą, iż mimo olbrzymich korzyści, jakie majątki te osiągają i pomimo bezprzykładnego wyzysku robotników, ani Maciejowo, ani Polko nie wpłyneły dotąd sum na podatek POR.

Przed rozpoczęciem połowów

Rybacy z „Arki 10" przodują we współzawodnictwie

GDYNIA (PAP). — Kutry badawcze Morskiego Instytutu Rybackiego zanotowały w ostatnim tygodniu zbliżenie się pierwszych ławic dorszowych na terenie Zatoki Gdańskiej.

■ SZCZECIN — W wyniku znacznego ocieplenia, z Zalewu Szczecińskiego spłynął już lód, a ogólnego ruszenia lodów na Odrze oczekuje się w najbliższych kilku dniach.

■ TEL - AVIV. — W Tel-Avivie doszło do wielkiej demonstracji bezrobotnych. Bezrzy przybyli tam z miast Lidda i Er-Ramlon.

Demonstranci wznosząc okrzyki: „Pracy i chleba!" przemaszerowali ulicami miasta.

■ Na kutrach, należących do przedsiębiorstwa połowów „Arka" zakończono już okresowe remonty maszyn i kadłubów oraz uzupełniono brakujące komplety sieci. We współzawodnictwie o jak najszybsze przygotowanie do połowów, na pierwsze miejsce wysunęła się załoga kutra „Arka 10" z szyp prem Franciszkiem Kreflerem, która odbyła już pierwszy rejs przywożąc z połowu kilkadziesiąt ton ryb.

Jeszcze jeden działacz polski inwalida i członek Ruchu Oporu deportowany z Francji

PARYŻ (PAP). — Piotr Wasiluk, powszechnie znany i lubiany działacz społeczny na wychodźstwie, został aresztowany i wysiedlony z Zalewu.

Piotr Wasiluk piastował ostatnio stanowisko prezesa Związku Inwalidów Wojennych R. P. we Francji. Podczas okupacji brał on czynny udział we francuskim ruchu oporu, zyskując sobie uznanie i szacunek swych towarzyszy broni. Był również żołnierzem brygady Dąbrowskiego w Hiszpanii.

Wysiedlenie Wasiluka wywołało żywe poruszenie wśród pracującego wychodźstwa polskiego.

Zaszczytne tytuły i odznaczenia dla sportowców

Główny Komitet Kultury Fizycznej wytycza nowe drogi polskiego sportu

WARSZAWA (PAP). „Utworzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i jego pierwsze posiedzenie stanowi ważny etap realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR o wychowaniu fizycznym i sporcie" — oświadczył przewodniczący GKKF — Lucjan Motyka, zagajając obrady I-ego plenarnego posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, które odbyło się w dniu 16 bm. w sali konferencyjnej Sejmu Ustawodawczego.

Na posiedzenie przybyli prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, min. Oświaty — Skrzeszewski, przewodniczący ZBP — Matwin, komendant główny Organizacji SP — płk. Braniewski, czołowi działacze sportowi, związkowi i inni.

Licznie przybyli również czołowi sportowcy polscy, m. in. mistrzowie Polski w lekkiej atletyce — Stawczyk, Adamczyk, Statkiewicz, Morończyk, mistrzowie boksu: Kasprzerak Szymura, Cebulak, reprezentanci Polski w piłce nożnej: Cieślik, Parpan, mistrzowie Polski w tenisie: Jędrzejowska i Skonecki, mistrzowie Polski w pływaniu: Boniecki, Gremlowski, członkowie Ludowych Zespołów Sportowych za znanymi narciarzami — Cieciulówną i Holeksą na czele.

Po zagajeniu obrad wstąpił na trybunę premier Cyrankiewicz.

Przemówienie Premiera, którego tekst podamy w dniu jutrzejszym przyjęli zgromadzeni działacze sportowi i czynni sportowcy długo niemilknącą owacją.

Obszerny referat omawiający doniosłe znaczenie powołania GKKF dla sportu polskiego oraz precyzujący wytyczne pracy, wygłosił przewodniczący GKKF — Lucjan Motyka.

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono sprawie wychowania ideologicznego aparatu instruktorskiego i ogółu sportowców.

(Dokończenie na str. 2)

Będzie to świętem całego kraju

Wielki rok nauki polskiej

ROK 1950 zostanie napisany przez przyszłych historyków uznany za ważną datę" — tymi słowy rozpoczął prof. Dembowski, pełnomocnik ds. realizacji spraw Kongresu Nauki Polskiej, konferencję prasową, zwołaną w sprawie Kongresu.

Istotnie, dla rozwoju myśli polskiej, dla historii naszej nauki, dla wielu ważnych prac o skali ogólno-państwowej, a przede wszystkim dla realizacji zasadniczych linii politycznych i ideologicznych w jednej z najważniejszych dziedzin naszego życia: w organizacji nauki polskiej — rok bieżący będzie miał znaczenie przełomowe.

Kongres Nauki Polskiej — pierwsza w dziejach naszej kultury impreza społeczno-naukowa w tej skali i o takiej doniosłości, odbędzie się w końcu bieżącego roku. Ale już teraz trwają szeroko zakrojone, poważne prace przygotowawcze.

● Zdobycze naszej nauki obejmą wszystkie dziedziny polskiego życia

Właśnie bowiem okres, poprzedzający Kongres, jest najważniejszy. Kongres będzie publicznym przedłożeniem społeczeństwu sprawozdań z bieżącego stanu nauki polskiej z jej dotychczasowych osiągnięć oraz z zamierzeń na przyszłość. Właściwa i najważniejsza praca wykonywana jest obecnie przez cały zastęp najwybitniejszych naszych uczonych.

Jakie są cele Kongresu?

Państwo Ludowe, stworzyło nauce polskiej nieznane dotychczas możliwości rozwoju, toteż osiągnięcia poszczególnych dyscyplin są już dość znaczne. Trzeba jednak, żeby rozszerzyły się one na wszystkie dziedziny nauki i ażeby obraz obecnego stanu nauki polskiej wyraźnie stanął przed społeczeństwem.

Nie wszystkie działy nauki rozwinęły się jednakowo. W wielu wypadkach przyczyniły zastoju było uporczywe trwanie przy starych, błędnych metodach pracy, a przede wszystkim brak dostatecznie silnego związania nauki z życiem. Na terenie nauki polskiej trwa walka starych tradycji myślowo-ideologicznych z nowymi prądami.

Walka ta jest twórcza i trzeba ją zaostrzyć, trzeba poprowadzić ją tak, by przyniosła całkowite zwycięstwo w konkretne odpowiedzi. Wszelkie poczynania państwowe muszą się dziś odnieść na postawach naukowych — i dlatego nie ma takiej dziedziny, w której praca uczonych nie wiązałaby się w jedną całość z pracą mas ludowych.

Jednak nie tylko zagadnienia praktyczne są ważne. Ważne bowiem jest wszystko to, co ma znaczenie ideologiczne i światopoglądowe, a także to, co jest istotne dla samej teorii nauki.

Dlatego też potrzebna jest planowość w pracy naukowej wszędzie tam, gdzie, stopień rozwoju danej nauki pozwala na planowanie. Dlatego od nauki, uprawnionych ideologicznie, musimy przejść do planowej pracy naukowej.

Rozwój nauki nie polega na przypadkowych, chociażby dobych jednostek, ale na realizacji wielkich, zespołowych zamierzeń, toteż — jak powiał prof. Dembowski — w pracy naukowej zależy nam raczej na wodzach, niż na rycerzach poszukujących prawdy na własną rękę.

Kongres Nauki Polskiej ma dokonać wielkiej pracy rejestracji nauki, jej osiągnięć, zamierzeń i — błędów. Ma wzmocnić walkę o postęp w nauce, o przeniknięcie jej marksizmem i ideałem ludowym, o postępowe tradycje nauki polskiej. Ma wreszcie związać jak najściślej naukę polską z potrzebami państwa ludowego.

10 sekcji Kongresu i 50 pod sekcji skupia naszych najwybitniejszych uczonych. Ożywiony nurt nowych treści i nowych metod obejmuje życie naukowe polskiej już teraz — w pierwszym roku planu sześcioletniego, tego planu, którego realizacja wymaga wiele wysiłku także od uczonych.

Troski nauki muszą — według słów prof. Dembowskiego — stać się troskami ogółu, święto nauki — świętem całego kraju.

St. G.

Grupa dziewcząt wiejskich kształcących się w szkole pieśni i tańca, wypełniają każdą wolną chwilę na zdobycie wiedzy.

Zadania Węgierskiej Partii Pracujących

Referat Matyasa Rakosi na plenum KC

BUDAPESZT (PAP) Na plenum KC Węgierskiej Partii Pracujących wygłosił referat sekretarz generalny partii, Matyas Rakosi, który omówił sytuację polityczną i zadania partii.

Na wstępie mówca podkreślił ogromny wzrost sił pokoju i stwierdził, że węgierska demokracja ludowa jednoczy wszystkich uczciwych zwolenników pokoju do walki o bezpieczeństwo międzynarodowe.

Proces Rajka zadał ogromny cios podżegaczom wojennym i zwolennikom wyjazdu do Jugosławia znajduje się we władzy morderców i szpiegów.

Omawiając sytuację wewnętrzną Węgier, Rakosi powiedział, że jednym z największych osiągnięć było przed terminowe wykonanie planu 3-letniego. Nieocenione usługi w tej dziedzinie dała pomoc Związku Radzieckiego.

Sukcesy węgierskiej demokracji ludowej są w pierwszym rzędzie sukcesem węgierskiej partii pracującej — kierowniczej siły kraju. Sukcesy te świadczą, że partia rozwija się dobrze, że potrafi rozwiązać zadania budownictwa socjalistycznego.

Jednakże zdarzają się i błędy w pracy partyjnej. Towarzysze gdzieniegdzie nie doceniają pracy wśród mas i w związku z tym przeoczają dywersyjną działalność wroga. Zdarzają się skargi na naruszenie demokracji partyjnej.

Rakosi wskazał na konieczność nieustannej walki z jedem nacjonalizmu burżuazyjnego i z przykłami ideologicznego mieszczaństwa, wyzwskiwanej przez wroga do walki przeciwko partii.

Od czasu, gdy reakcja węgierska poniosła klęskę — wrogowie, karierowicze i podobne elementy usiłują w przeniknąć do partii. Dlatego partia ze wzmożoną czujnością powinna walczyć przeciwko wszelkim odchyleniom od linii partyjnej. Samokrytyka staje się obecnie tak ważna, jak nigdy dotąd.

Mówca zgłosił wniosek, aby w okresie od 15 marca do 1 czerwca br. przeprowadzić wybory do nowego kierownictwa organizacji partyjnej, kończąc zaś na komitecie partyjnym wielkiego Budapesztu.

Otwarcie wskazaliśmy błędy naszej partii — mówił na zakończenie Rakosi. — Uczynimy zadania nie tylko dlatego, że wiemy, iż chodzi tu o niedomagania zdrowej, rozwijającej się i silnej organizacji i niedomagania, które mogą być szybko wykorzenione przy odpowiedniej pracy. Wskazaliśmy je dlatego, że wykonanie błędów będzie łatwiejsze, jeśli ujawnimy je, poddaje je bolszewickiej samokrytyce. I dotąd nie obawialiśmy się ujawniania swych błędów. Wykorzenimy je tak, jak czyniliśmy to dotychczas.

Chcemy z honorem i pomyślnie wykonać te zadania, ponieważ słusznie oczekuje tego od nas nasz lud pracujący, cały świat postępowy, potężny Związek Radziecki i nasz wódz, genialny, ukochany Stalin.

Antypolska akcja rządu Bidault

dowodem podporządkowania Francji planom agresywnego paktu atlantyckiego

GENEWA. (PAP) Rada naczelna Francuskiego Komitetu Obrony Imigrantów (CFDI) opublikowała komunikat, którego m. in. brzmi:

„Proces szczeciński dowiódł, że Robineau był szpiegiem, który nie tylko zbierał informacje, lecz organizował również sieć szpiegowską.

Na rząd francuski spada ciężka odpowiedzialność zarówno za wysłanie tego agenta, jak i za pochopne i brutalne zarządzenia, których nie mógłby usprawiedliwić dowód niewinności Robineau.

Akcja rządu francuskiego przyniosła w konsekwencji: 1) wysiedlenie robotników polskich, którzy ofiarowali naszemu krajowi od wielu lat swą żmudną pracę i odegrali bohaterską rolę w ruchu oporu, 2) wysiedlenie nauczycieli polskich, którzy mieli prawo wykonywać swe funkcje na podstawie układów między Francją i Polską, 3) rozwiązanie organizacji polskich, na wet tych, które były poświęcone krzewieniu kultury i sztuki, 4) zawieszenie układu Ministerstwa Rolnictwa, który wiło Francję potrzebnego jej węgla i wstrzymało wykonanie zamówień na szrauę w fabrykach francuskich, gdzie wskutek tego panuje obecnie bezrobocie.

W ten sposób polityka brutalności i braku inteligencji wyrządziła wielkie szkody mo ralne i materialne naszemu krajowi. Polityka ta wywodzi się z podporządkowania się Francji planom agresywnego paktu atlantyckiego, któremu służył Robineau.

Francuski Komitet Obrony Imigrantów ponawia swój protest przeciw policyjnym zarządzeniom, „powziętym wobec Polaków i spełuje do opinii publicznej, by zmusiła rząd do szybkiego naprawienia szkód wyrządzonych krajowi przez ciężki błąd, który rząd ten popełnił, czyniąc z usprawiedliwionego aresztowania szpiega punkt wyścia dla absurdalnej i szkodliwej polityki represji.

Wspaniałe igrzyska w Karpaczu

Odwilż nie zniechęciła sportowców

KARPACZ (tel. wł.). Ogólnopolskie igrzyska zrzeszenia „Związkowiec" stały się znakiem walki człowieka z przyrodą. Wspaniała organizacja mi strzostw została pokrzyżowana nagłą odwilżą. Trzeba było niezwykłego hartu i zaciętości, ażeby wspinać się w górę na pokłonne wysoko trasy biegnie i — walcząc z nagłą śnieżycą — utrzymać łodewisko w stanie nadającym się do rozgrywek hokejowych.

Na otwarcie przybyło 2 tys. wczasowiczów i sportowców. Stadion udekorowano flagami.

Na czele 194 sportowców defiłowali olimpijczycy i zastuże ni sportowcy z Kaszpryckim, Brodą, Jankowskim i Stanisewiczem na czele. Stadion to nął w powodzi świateł. W momencie, kiedy na maszt wciągano chorągiew mistrzostw, rozbłysły reflektory.

W imieniu organizatorów powitał gości dyr. W. Dobrowolski, po czym przewodniczący zrzeszenia ob. Salach poprosił sekretarza Rady Związkowej ob. Dołowego o otwarcie mistrzostw.

W górę strzeliły istne kaska dy świateł. Rakiety, sztuczne ognie, reflektory wytworzyły wspaniały nastrój.

Po otwarciu mistrzostw pochód sportowców i widzów przedefilował przed Dom Zdrojowy, gdzie odbyły się losowania. Tymczasem pogarszały się warunki śniegowe. Szła odwilż. Organizatorzy nie zarzili się jednak kapryśną pogodą. Zmieniono program biegów i postanowiono odbyć zawody tam, gdzie jest jeszcze śnieg. (tzn. na znacznej wysokości). Tymczasem pogarszały się dalszym ciągu prześladował gospodarzy: spadł mokry topniejący śnieg.

Zwycięską walkę ze śniegiem stoczył ob. Kubosz, cichy bohater igrzysk, który zmobilizował zawodników żywiarstwa i przez całą noc oczyszczał tafle lodowa. Entuzjazm i hart, cechujący „związkowców", stał się cechą młode go, przywykłego zwalczać wszystkie przeciwności społeczeństwa sportowego Polski Ludowej.

Wyniki zawodów, które odbyły się mimo 7 stopni ciepła i odwilży — podajemy na stronie sportowej.

Ogród botaniczny

powstanie w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). — Zarząd Miejski w Szczecinie postąpił do prac, związanych z budową wielkiego ogrodu botanicznego, o powierzchni ponad 5 ha. Będzie to szkolniowy ogród botaniczny, pierwszy tego rodzaju na Pomorzu Zachodnim, posiadający rzadko spotykane w Polsce okazy drzew i krzewów, krzewy ozdobne, rośliny wodne, skalne itp. Ogród założone już dla że szklarnie, w których hodować się będzie rośliny cieplarniane.

Część krzewów i drzew sprowadzono już z niektórych majątków Państwowych Gospodarstw Rolnych, zresztą zaś obiecał dostarczyć ogród botaniczny w Krakowie.

SZMERY ODRY

Zgnięto 6 km toru

Jeden z naszych jelenio górskich, korespondentów przysłał „Słowu Polskiego" przyniósł nam dwa bilety, za kupione w Jeleniej Górze. Otóż na biletach wydanych tego samego dnia trasy Jelenia Góra — Wrocław wynosi raz 132 km, a drugi raz 127 km.

Co się stało z 6 kilometrami? Czy odległość między Wrocławiem a Jelenią Górą kurczy się i wydłuża zależnie od czasu przejazdu? Czyby nagle zgnięto 6 km toru? Jest to dla nas zagadka, o której wyjaśnienie prosimy władze kolejowe. Bilety są w naszym posiadaniu.

Pociąg któremu nie bardzo się śpieszy

Pociągi podpieszne jeżdżą Górą — Wrocław przeznaczone są dla ludzi, którzy mają dużo czasu. Wyjadą stamtąd pociąg znany w rozkładach jazdy „podpieszny", który wychodzi z Jeleniej Góry o godzinie 20,05, a przychodzi do Wrocławia o godz. 23,16, czyli zużywa na tę trasę 3 godziny i 2 minuty. Pociąg ten zatrzymuje się na wszystkich stacjach i zatrzyma tylko dlatego nazywa się „podpieszny", że się śpieszy tym, którzy nim jadą.

Pociąg ten naprawdę podpieszny jest dopiero od Wrocławia, dla Warszawy. Warto by to zmienić przy układaniu najbliższego rozkładu jazdy, żeby po drożni płacący bilet za przejazd pociągiem podpieszny, ma tym przynajmniej dopieszenie, czy prosiły o jeszcze zapłatę.

Prośba o udzielanie informacji

Jedna z naszych Czytelniczek skarży się nam, że w Wrocławiu nie ma żadnej Wrocławskiej Klinice Pediatrycznej przy ul. Rogowej. Wrocławiec ma nader lakoniczne. Lekarz dyżurny, który jest — raczy się zamiast — przepracowany, informuje tylko w krótkich zdaniach o temperaturze dziecka i ogólnym stanie zdrowia. Pielęgniarkom, które się opiekują chorymi dziećmi, nie wolno udzielać żadnych informacji. A jednak matki, mające tam dzieci, chciałyby się dowiedzieć czegoś więcej o samopoczuciu ich pociech, jak spędziły noc, co mówiły. Dlaczego ma im przynieść do jedzenia, czy prosiły o jeszcze zapłatę.

Dlaczego pielęgniarki mają nakazane milczenie? Przecież to chyba nie są tajemnice państwowe?

O schludniejszy wygląd ulicy Studenckiej

Dowiedziałyśmy się, że otrzymała nazwę ulicy Studenckiej, co wielce sobie cenią studiujące. Natomiast nie podoba się tej młodzieży fakt, że na ulicy tej mieszkają szybko okiem wystawowych odznaczają się wyjątkową niechlujnością. Są zakurzone i obryzgane błotem.

Nawet tak poważna kaśćgarnia jak PZWS nie dba o oczyszczenie szyb w swych oknach wystawowych. Dlaczego?

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Masowy ruch współzawodnictwa wśród robotnic fabryk, hut i kopalń

WARSZAWA (PAP). — Udział robotnic, chłopek mało i średniorolnych, gospodyń domowych i inteligentek pracujących w przygotowaniach do Międzynarodowego Dnia Kobiet w Polsce, nigdy nie był tak masowy jak w roku bież. Na odbywających się w całym kraju zebraniach, kobiety dają wyraz rosnącej świadomości swej roli w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce, we wzmocnieniu obrony pokoju, podejmując masowe zobowiązania produkcyjne.

Robotnice fabryk, hut i kopalń szczególnie entuzjastycznie podejmują przed swoim świętem apel Markiewki, wlączając się w ogólnopolski ruch współzawodnictwa długofalowego.

Robotnice sortowni w kopalniach. Makoszowy", „Mikuleczy", „Zabrze - Zachód", „Ludwik" przystąpiły do współzawodnictwa długofalowego o zmniejszenie do minimum procentu zanieczyszczenia węgla.

M. in. robotnice kopalni „Zabrze - Zachód" zobowiązały się zmniejszyć odsetek zanieczyszczenia węgla do 0,1 proc.

W kopalni „Sosnica" 3 bryga dy kobiece zobowiązały się w ciągu 3 miesięcy wykonywać stale po 120 proc. normy.

Zatrudnione w hucie „Batory" robotnice: Ryde, Szpandel, Szpindler, Grabowska, Litok, Nawrotek i Ogórek podjęły się przekroczyć w ciągu 3 miesięcy o 10 proc. dotychczas osiągniętą wydajność i wykonać w ten sposób 170 proc. normy.

Kobiety gminy Karnice (woj. szczecińskie) zrzeszone w KŁ, postanowiły przystąpić do współzawodnictwa o lepsze wyniki w szkoleniu ideologicznym i zawodowym.

Wzywając do długofalowego współzawodnictwa pow. Newegard, członkinie KK w Gryficach podjęły się nieść czynną pomoc spółdzielni produkcyjnej Gabino oraz zrobować kobiety do grup hodowców i plantatorów.

GKKF wytycza

nowe drogi polskiego sportu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Plenarne posiedzenie GKKF jednogłośnie zatwierdziło wniosek ZMP do przedłożenia Radzie Ministrów w sprawie usta nowienia odznaki sprawności fizycznej. Wniosek przewiduje podział odznaki na 4 stopnie: stopień dziecięcy od 11 do 14 lat, stopień młodzieżowy 15 — 18 lat, stopień pierwszy dla obywateli od 19 lat i stopień drugi, który można otrzymać po uzyskaniu stopnia pierwszego. Szczegółowy regulamin odznaki sprawności fizycznej wyda GKKF.

Również jednogłośnie przyjęto wniosek CRZZ w sprawie tytułów i odznaczeń „zasłużony działacz kultury fizycznej" i „zasłużony mistrz sportu". Wniosek ten, również przedłożony zostanie Radzie Ministrów.

Wniosek przewiduje, że tytuł i odznaczenie „zasłużony działacz kultury fizycznej" mogą być nadawane osobom, które szczególnie zasłużyły się na polu upowszechnienia i podniesienia poziomu kultury fizycznej i sportu, podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego rucha sportowego, na zdaiałność naukowo-badawczą, która przyczynia się do budowy postępowego systemu wychowania fizycznego obywateli. Tytuł i odznaczenie „zasłużony mistrz sportu" będą mogły być nadawane tym sportowcom, którzy swymi osiągnięciami w poszczególnych gałęziach sportu oraz swym wpływem wychowawczym na młodzież szczególnie przyczynyli się do podniesienia ogólnego poziomu sportu polskiego i do jego sukcesów w spotkaniach międzynarodowych.

Jednocześnie zamierzamy przyjąć to wniosek ZSCh w sprawie amnestii dla sportowców, tj. puszczenia w niepamięć i darowania kar nałożonych do dnia 30 grudnia ub. r. przez władze sportowe na zawodników za naruszenie dyscypliny sportowej. Amnestii „nie podlegają zawodnicy ukarani za współpracę z okupantem i ci, których postępowania było niegodne postawy patrioty Polski Ludowej.

Następnie wytyczne prac prezydium GKKF na pierwszy i drugi kwartał roku bież. referował sekretarz GKKF, ob. Szemberg.

Wytyczne te określają zadania GKKF w zakresie prac organizacyjnych, polityki kadr, w zakresie kultury fizycznej w szkolnictwie, w zakresie sportu wyczynowego, imprez masowych, a także opieki lekarskiej, planowania inwestycji sportowych i realizacji planów inwestycyjnych, produkcji i rozdziału sprzętu sportowego.

M. in. GKKF opracowuje i wprowadzi w życie klasyfikację sportową jako czynnik socjalistycznego współzawodnictwa sportowego oraz zacieśni współpracę z Min. Zdrowia i stworzyszeniem lekarzy sportowych w celu podniesienia poziomu naukowego i dokształcenia kadr lekarzy sportowych i sportowych pracowników sanitarnych. GKKF opracuje długoterminowy plan rozwoju urządzeń sportowych na terenie całego kraju

SŁOWO SPORTOWE

Nienotowana dotychczas frekwencja!

Mistrzostwa Polski we Wrocławiu są rewią najlepszych ping-pongistów

W roku 1946 mistrzem Polski był Gaj z Warszawy, po nim Blonder z Krakowa, ślązak Krawczyk i w zeszłym roku znów Gaj.

Kto wygra turniej o mistrzostwo Polski, który rozpoczyna się w sobotę o godz. 10 w sali Energetyki wrocławskiej?

Pisma fachowe przewidują: Otręba, Gaj, Widera lub Krawczyk; wrocławianie myślą tak: czy Arbach wyeliminuje swoich rywali, którzy w Budapeszcie nauczyli się pono bardzo dużo?

GODNI WSPÓŁZAWODNICY

Rozstawiono najlepszych zawodników polskich w ten sposób, że każdy z nich rozegra walkę z ośmioma zawodnikami w grupie eliminacyjnej. Dwaj zwycięzcy z każdej grupy stworzą zespół 32 graczy, którzy znów rozpoczną walkę o wejście do ćwierćfinałów. Cztery półfinały wyłonią zwycięzców, a ci walczyć będą z Gajem o tytuł mistrza Polski (6 zawodników).

Przyjadą prawdopodobnie wszyscy. Z Warszawy Gajer i Kugler, z Łodzi Krygier i Kryżak, ze Śląska Otręba, Widerra, Pierończyk i Krawczyk, z Lublina rewelacyjny Patyński, z Krakowa Dobosz.

Barw Dolnego Śląska bronić będą Arbach, Ciupryk, Popiół (Legnica), Szitzek (Walbrzych), Stachel, Wenda, Stalnik, Roślan i Kempa (Ormian).

Zawody będą doprawdy wspaniałą imprezą masową. „Energetyk" przygotował ogromną salę, dobrze ogrzaną, wyposażoną w wygodne miejsca.

Wrocławianie chcą dobrą organizacją zaćmić wszystkie dotychczasowe imprezy mistrzowskie Polski.

OGNIWO PRZED GWARDIĄ

Zakończone zostały mistrzostwa w tenisie stołowym. Pozostały co prawda do rozegrania niektóre spotkania, ale są one jedynie formalnością.

Mistrzem okręgu zostało Ogniwo — 11 pkt. przed Gwardią — 9, Spójnią — 7. Na dalszych miejscach: Budowlani, Stal, Związkowiec i Kolejarz.

Ostatnie wyniki walk: Ogniwo—Stal 9:0, Związkowiec—Kolejarz 6:3, Spójnia—Kolejarz 7:2 i Gwardia—Spójnia 6:3.

Mimo odwilży trwają wielkie Igrzyska Zimowe

Wspaniale zorganizowane Igrzyska Zimowe ZS Związkowiec w Karpaczu są udane pod wieloma względami: **Osiągnięte dobre wyniki, zdano egzamin organizacyjny, a co najważniejsze zwalczono dzielnie wszelkie przeciwności klimatyczne.**

W biegu na 6 km dla kobiet zwyciężyła Kachel (Iwonicz) 33,53 przed Szerat (Krynica) 36,15 i Czamara (Krynica) 37,53.

Na dalszych miejscach Chrzanowska (Szklarska) i Szumańska (Karpacz).

W biegu juniorów na 6 km zwyciężył Dymitrowicz (Szklarska Poręba) 25,09 przed Kowalewskim, Benedyktem (wszy. sy Szklarska Poręba) Pokrzyckim (Krynica) i Ratfilowiczem (Szklarska). W biegu juniorów na 12 km wygrał Ogorzałek (Krynica) 50,01 przed Stopińskim (Kr), Jankowskim (Karp.), Baluszem i Szczepaniakiem.

W biegu seniorów na 15 km wygrał Szymański 57,20 z Karpacza przed Suchem. (Iwonicz) 58,41, Dawidkiem 57,02 (Zakopane). Poziom tej konkurencji był niezwykle wysoki, czego dowodem jest dopiero 15-te miejsce Brody.

Mimo pogarszających się warunków śnieżnych organizatorzy chcą dokończyć wszystkie konkurencje zawodów. W niedzielę odbędzie się wspaniała rewia lodowa z udziałem najlepszych zawodników Polski.

Na tamie, przy wodospadzie rozegrano mecz towarzyski, w którym KTH Krynica pokonał Związkowiec (D. Śląsk) 10:2 (2:0, 4:1, 4:1).

RADIO

18 LUTEGO (SOBOTA)

Program I

8,40 Aud. dla kobiet 8,50 Muz. 9,15 Wiadom. 9,25 Muz. 10,00 Skrzynka PCK 10,10 Muz. 10,50 Informacje 10,55 Aud. szkół. 11,15 Opowiad. morskie 11,35 Muz. 11,57 Sygnał 12,04 Dzien. 12,30 Aud. dla wsi 12,55 Muz. 16,00 Dzien. 16,20 Komunikat tyg. 17,00 Nowe książki 17,15 Muz. 17,40 Nowości nauk. 17,50 Muzyka 18,30 Głos mają kobiety 18,40 Wiedzy 19,00 Historia muz. 20,00 Dzien. 20,00 Muz. 21,40 Rozmówki teatr. 22,00 Na dobranoc 22,00 Wiadom. 22,10 Muz. 24,00 Hymn.

Program II

8,15 Wiadom. 8,20 Konc. 8,00 Wiadom. 8,05 Gimnast. 6,15 Muz. 6,40 Dzien. 7,10 Gimnast. 7,20 Muz. 8,00 Wiadom. 8,05 Aud. dla kobiet 8,15 Wzrechu. 13,30 Aud. szkol. 14,00 Przegl. kultur. 14,15 Wiadom. 16,35 Muz. 16,40 Sport 16,45 Igrzyska zim. 16,55 Muz. 17,00 Przy sobecie po robocie 18,00 Z kraju i ze świata 18,15 Muz. 18,40 Wszechn. 19,15 Muzyka 20,00 Dzien. 21,00 Konc. rozr. 21,40 Opowieść o McKiewiczu 22,15 Konc. rozr. 23,00 Wiadom. 23,15 Muz. 24,00 Hymn.

Skradziono teczkę z samochodu

pozostałowego przed sklepem „Bata" na ul. Wita Stwosza. Zawartość teczki: dokumenty służbowe i mała ilość gotówki.

Sprawcę nin. kradz. ewent. znalazcę proszę o przesłanie w. wyżej dokumentów pod adres: Wrocław 12, ul. Rodakowskiego 3 — Tomaszewicz Jan. 1030

„ZARZĄD OKRĘGOWY TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA

we Wrocławiu, ul. Pocztowa Nr. 9 (obok Okr. Dyr. Poczt i Telegr.) zaangażuje od zaraz:

Kilku samodzielnych księgowych - bilansistów,
Kontystów lub początkujących księgowych
Maszynistkę rutynowaną z kilkuletnią praktyką.

Warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się w Oddziale Personalnym I piętro, pok. nr. 47 w godz. od 9 do 11. K-629

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEM. LEKKIEGO OKRĘG KATOWICE

przyjmie od zaraz na dobrych warunkach dla swego Oddz. w Paczkowie

Inżyniera wzgl. technika

z długoletnią praktyką w dziedzinie elektro - instalacji i nawijania silników na stanowisko Kierownika Oddziału. Mieszkanie zapewnione.
Oferty kierować P.R.M.P.L. Katowice, ul. 1-go Maja 123. K-639

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

we Wrocławiu

zatrudni od zaraz

15 wykwalifikowanych sił buchalteryjnych

Podania wraz z życiorysami należy składać osobiście w Dziale Personalnym, Wrocław, Rynek 31-32 III p. K-675

Pierwsze piłki wróżą wiosnę

Piłkarze wrocławscy wybiegną na boisko 26 lutego, by walczyć o puchar WKKF. Można zgłaszać zespoły wszystkich klas i rezerw. Zawody odbędą się na wielu boiskach, a mecze trwać będą dwa razy po 30 min. DOZPN zawiadamia, że zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Świerczewskiego 57 do dnia 22 bm. i w tym dniu odbędzie się w lokalu Zarządu losowanie rozgrywek. Po winni przybyć do sekretariatu DOZPN delegaci zgłoszonych klubów.

Sezon piłkarski nadchodzi. Najwyższy czas zmobilizować swoje jednostki i rozpocząć grę. Niech kierownictwa pomyślą o tym, ażeby przełamać ową sławę piłkarstwa dolnośląskiego, które pozostaje daleko w tyle za innymi dziedzinami sportu, które mają dawno reprezentantów w ligach państwowych.

Komunikaty

● **Zarząd Okręgu Z. S. „Unia" we Wrocławiu komunikuje, że Wzorcowe Wyższy w Zrzeszeniu Sportowym „Unia" odbędą się w Brzegu Dolnym dnia 18. II. 1950 r. o godzinie 13.30 w świetlicy Chemicznej Fabryki „Rokita".**

● Zarząd Środowiskowy AZS zawiadamia, że dnia 17. II. 1950 r. (piątek) odbędzie się zebranie Zarządów Uczelnianych, Kół Wydziałowych oraz kierowników sekcji AZS. Zebranie to odbędzie się o godzinie 19-tej w lokalu własnym przy ul. Norwida 9. Obecność obowiązkowa.

● Podaje się do wiadomości wszystkim członkom sekcji gier ręcznych Akademickiego Zrzeszenia Sportowego we Wrocławiu, że zebranie sekcji odbędzie się dnia 20. II. 1950 r. t. j. w poniedziałek o godzinie 19-tej w sali wykładowej W. F. przy ul. Wittelona 25. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Dobry nauczyciel Kolejarzy

Piłkarze wrocławskiego Kolejarza są najróżniejszą bodźcą drużyną w klasie A. Nie przegrali do pierwszego miejsca, nie każdy ich mecz dostarcza emocji i jest pokazem dobrej piłki. Cieszymy się, że kolejarze przytłowują się powinnie do sezonu, przeprowadzając treningi w sali Szkoły Podstawowej przy ul. Świdnickiego w poniedziałki i czwartki (go dzina 18).

Treningi prowadzi piłkarz i gowej Legii, a obecnie „Związkowca" (Wrocław) Szymański, który może dużo nauczyć piłkarzy kolejarza.

Większe wygrane w 58 loterii

7-MY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Główne wygrane dnia 1.000.000 padła na nr 16358 w Poznaniu,

Wygrane po 500.000 padły na nr 8126 12393 40449,

Wygrane po 200.000 padły na nr 6797 43645 62252.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr 4004 7124 20229 26278 35502 37151 41456 47305 64558 75391 77655 83056 85325 88521 108819 109511 108186,

Wygrane po 40.000 zł padły na nr 12526 27288 32833 48244 51264 53304 56871 57730 63569 73289 74525 75532 78640 86365 109925 103605,

Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr 1455 5467 6459 7320 8373 10464 13052 20125 21671 27138 28374 31288 34241 34605 38969 39971 44298 47133 50823 52512 53205 53897 56540 60276 60290 62630 66007 68116 68315 72780 76491 76984 79078 80429 80555 83573 85918 89198 90698 90691 106547 101287 106683 109255.

Przyjmiemy do pracy

Teletypistkę

Zgłoszenia: Spółdzielnia Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik" ul. Oławska 10/11. Biuro Personalne. W-57

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRĘŻYNY, trawę morską, włosie kupuje fabr. Kolowicz, Stalin 1a 6 K 663

MEBLE sypialnia stołowy kuchnia, lustro, dywan, rower sprzedam, Św. Wincentego 3-b. 896

MOTOREK do kajaka kupię. Oferty „Słowo Polskie" pod „Motorek". 930

KUPIĘ kajak składany. Oferty „Słowo Polskie" pod „Składak". 931

ZAKUPIMY aparaty do ssania i zaskwarkowania, mrzenie, chemiczne, aparatury do badania cementu, cegieł, drewna, papierów, lakierów itp. Zgłoszenia Kierować Kraków „Dziennik Polski" — nr „Ś9 K". K 619

KUPIĘ wykwintną sypial i inne. Łóżkowe dzieci. Dobrze zapłace. Wiadomość „Słowo Polskie" „Wykwintne". 967

SPRZEDAM stołowy — orzech kaukaski bez krzyż nej. Gnorów, ul. Wrocławska 32. 968

URZĄDZENIE sklepowe, lada 4 m, półki 5x3,5 m. Przedyńskiego 6/14, godz. 16-tej. 965

GŁOWICĘ dwudniową do Diesel Man 120 k. zakupi Zakładnia „Czerwiakowski" Jelenia Góra, 15 Grudnia 14, tel. 22-08. K 667

ENCYKLOPEDIE: „Świat i życie" tom 10 i „Gutenberg" tom 18-ty kupi Księgarnia, Świdnicka 8. 1000

KUPIMY półotaki i amorty ratory rurowe do samochodu osobowego „Przyczyntron". Pise Uniwersytet Rl 1, pokój 22. 978

BECZKI (do wina) oraz szafę, także mięsek na owoców i inne przyrządy do wina kupi Fabryka Konserw Trzebieszowice, powiat Bystrzyca. 981

PIANINO koncertowe „Bannicke" sprzedam. Zgłoszenia „Słowo Polskie" nr „492". 992

ZGUBY

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, odcinki zameldowania. Iwanicki Piotr i Maria. 995

UNIEWAŻNIAM legitymację WSH Wrocław, na nazwisko Kellner Anna. 996

UNIEWAŻNIAM książeczkę legitymacyjną Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu na nazwisko Krawczyk Jan. 997

UNIEWAŻNIAM zgubione dowód wymeldowania, tymczasowe zaświadczenie, kwitnąć, książeczkę wojskową na nazwisko Hardziu Józef. 998

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej wydaną Referat Wojskowy Kosza na nazw. Matusiewicz Alojzy. K 674

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Zw. Zaw. Finansowych Nr 617459. Kochanowska Maria. 906

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego oraz książeczkę Zaopatrzenia Społecznej na nazwisko Goldfarb Szymon, Legnica, Mickiewa 7. K 669

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową Zakładnia „Czerwiakowski" na nazwisko Pietrzykowski Antoni. Legnica, Kochanowskiego 1. K 664

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną 1942 1944 nazwisko Pietrzykiewicz Mieczysław unieważnia się. 1000

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Karwowska Aniela. Gniewomierowice 28, pow Legnica. K 668

ZGUBIONO legitymację Nr 1-2139 wydaną przez Urząd Wojewódzki Wrocław Gospodarstwa Rolnego i Walenia, Legnica, Oświęcimska 5. 1001

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Pawełec Helena, zam. Rażyce, Wrocławska, K 670

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną z 4-go Urzędu Skarbowego, Koch Michał 1002

ZGUBIONO legitymację Opieki Zdrowotnej Uniwersytetu Wrocławskiego, legitymacje Branżej Pomocy, odcinek zameldowania na nazwisko Hurynowicz Maria, Wrocław, ul. Orzechowa 3 K 671

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. Pracowni. Sztuki i Kultury, nr leg. 12718, Józef Kosowski. 996

UNIEWAŻNIAM: zgubione książeczkę wojskową RKU Wrocław, rezerwa 1 dy III kat. i odcinek zameldowania na nazwisko Kowalczyk Henryk. 991

ZGUBIONO legitymację Związków Zawodowych na nazwisko Antoni Pieczek. 996

ZGUBIONO książeczkę wojskową, dowód osobisty, legitymację Zw. Zaw. odcinek zameldowania na nazwisko Chełbek Bogdan, Dworcowa 10. 994

ZGUBIONO leg. Opieki Zdrowotnej. Wszystkie... Anna — Wydział N. P. 1004

POSAD POSZUKUJĄ

RETUSZERKA (negatywowa, pozytywy, przyjmie praca. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „retusz". 1003

PRZYJMĘ popołudniową pracę bibliotekarską, biurową pod „611". 994

WOLNE POSADY

KONTYSTA (ka) wzgl. młodszy księgowy poszukiwany „Przyszłość" Wrocław, Pomorska 11-13. 999

UCZCIWA pomoc domowa poszukiwana Plac 1 Maja 7a m. 4. 923

POTRZEBNA wychowawczyni do rocznego dziecka Długosza 15/17, dojazd 4-ką 4, 11-ką. 1001

NAUKA

STUDENTA Politechniki Wrocławskiej poszukuje. Zgłoszenia Pomorska 9 m. 3a. 990

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje. Zgłoszenia: Kryszyna, Bednarska, Oława Jedności Narodowej nr 28. 981

STUDENTKA poszukuje pokoju. Zgłoszenia „Słowo" Wrocław pod „Studentka". 975

POKOJ do wynajęcia dla samotnego. Wrocław, Kina Zewlena 26/4 989

PILNIE poszukuje pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Zwrot". 988

SAMOTNY poszukuje nie kwalifikowanego pokoju samotnego. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Samotny". 987

STUDENTKA poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie „Ś11". 985

MAŁŻEŃSTWO poszukuje niekrępującego pokoju umeblowanego, cena obojętna. Zgłoszenia „Wypłacalni". 983

MIESZKANIE odstąpię za wzrosty kosztów remontu: 1 pokój z kuchnią, przedpokoj, alkowa w Wrocławiu miasta. Od godz. 16—18. Wrocław, Worcell 15 m. 2. 1000

RODZIN POSZUKIWANIA

WOJCICKĄ, jedną z domu Drozdowskich ostatnio zam. w Zopatynie, pow. Radziechów poszukuje w celach rozwodowych Wójcicki Józef, Wrocz 11 K 668

RÓŻNE

PRZYBŁĄKANY rajterek do odebrania. Po 7 dniach uwtam za własność. Hasz Sawelski 11/8. 989

ZAGINĄŁ wtenie 14 lutego w kagańcu aluminiowym wraz z kaszą pudełek dnia 16 stycznia. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Krasińskiego nr 1 990

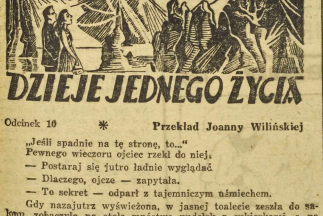

Odcinek 10 ✻ Przekład Joanny Wilińskiej

„Jeśli spadnie na tę stronę, to..."

Pewnego wieczoru ojciec rzekł do niej,

— Postaraj się jutro ładnie wyglądać

— Dlaczego, ojcze — zapytała.

— To sekret — odparł z tajemniczym uśmiechem.

Gdy nazajutrz wyświeżona, w jasnej toalecie zeszła do salonu, zobaczyła na stole niestosne pudełek z cukierkami, a na krześle olbrzymi bukiet kwiatów.

Równocześnie w podwórze wjechał pojazd z napisem „Lerat", paszteciarnia w Fecamp. Uczty weselne", a Ludmiła z kucharkami wyciągnęli z wnętrza olbrzymie, płaskie kosze, rozsiewające smakowite zapachy.

Wkrótce zjawił się także wicehrabia de Lamare. Ubrany był w obcisłe spodnie, opadające lekko na lakierowane trzewiki, wcięty surdut, ozdobiony koronkowym żabotem i uwypuklający piękne jego dumną, ciemną głowę. Wyglądał zupełnie inaczej niż zwykle, stoją zmienia bowiem nawet najbardziej znane twarze.

Janka, osłupiała, wpatrywała się w niego, jakby go zobaczyła po raz pierwszy. Był taki wspaniały, wyniosły wielki pan — od stóp do głów!

Skłonił się z uśmiechem i zapytał:

— Czy męża kuma jest gotowa?

— Co takiego, o co chodzi? — zapytała.

— Za chwilę się dowiesz — odrzekł baron.

Zajechał powóz. Pani Adelaida w pełnej gali wyszła ze swego pokoju, wsparta na ramieniu Rozalii, która wydawała się tak zachwycona toaletą pana de Lamare, że baron szepnął mu do ucha:

— Wie pan co, wicehrabio, mam wrażenie, że podeba się sen naszej służącej.

Gdy wsiedli we czwórkę do powozu, kucharka Ludmiła, oświadczyła z przejęciem:

— Ach, proszę pani, można by pomyśleć, że to prawdziwy ślub.

W Yport wszyscy wysiedli i poszli dalej pieszo. Na ich widok odświętnie ubrani rybacy, wychodzili z domów, ściskali ręce barona i towarzyszyli im w dalszej drodze, tworząc rodzaj orszaku.

Na czele pochodu szedł wicehrabia, podając ramię Jance.

Zatrzymano się przed kościołem. Za chwilę zjawił się ministrant z wielkim, srebrnym krzyżem, a za nim drugi z krzepielnicą i kropidłem, potem trzej starzy chórzyści, (z których jeden utykał na nogę), trebacz, a na koniec proboszcz w opadającym na nos birecie i złociście stuła, skrzyżowanej na wypukłym brzuszku. Powitał zebranych uśmiechem i lekkim pochyleniem głowy, po czym szepcząc modlitwę, podążył ze swym orszakiem w kombach nad brzeg morza.

Na płaży czekał już tłum, otaczający nową barkę, przybrany girlandami kwiatów. Maszt, żagiel i liny ozdobione były długim wstążkami, powiewającymi na wietrze. Na tyle łodzi widniała złotymi literami jej nazwa: „Janka".

Lastique, właściciel łodzi, złudzonej za pieniądze barona wyciągał się na czoło pochodu. Mężczyźni obnażyli głowy, a dziewczęta z czarnych falddziutych nakryć głowy ku widok krzyża. Ksiądz z ministrantami stanął z jednego końca łodzi a na drugim trzej śpiewający w białych komżach, niechlujni, zarośnięci, o twarzach zmęczonych, utkwiwszy oczy w śpiewnikach, wydzierali się na całe gardła.

Co każdym razem, gdy brali oddech, trębacz sam dokańczał melodii. Jego małe, szare oczka ginęły niemal zupełnie w wypukłościach policzków, wydętych jak dwa balonik.

Morze przezroczyste i nieruchome zdawało się asystować w skupieniu przy chrzcie swojej łodzi. Duże, białe mewy zataczały kręgi nad kłęczącym tłumem, jakby chciały zobaczyć, co się tam dzieje.

Śpiewacy skończyli swe zawodzenia przeciągłym „Amen" i ksiądz zakatarzonym głosem wymamrotał kilka słów łacińskich, z których zrozumieć można było tylko dźwięczne końcówki. Następnie obszedł dookoła barkę, kropiąc święconą, po czym stanąwszy naprzeciwko rodziców chrzestnych, trzymających się za ręce, odmówił szeptem „Oremus".

Na pięknej twarzy wicehrabiego malowała się powaga. Janka drżała cała ze wzruszenia, a zęby szczękały jej tak w gorączce. Najskrytsze marzenia przybrały nagle rozmiary rzeczywistości: Ksiądz pobłogosławił ich, a chórzyści w kombach wyśpiewywali psalmy. Czyż nie robiło to wrażenia prawdziwego ślubu?

Wicehrabia albo odgadł jej myśli, albo z doświadczenia wiedział, że żadna kobieta nie jest w stanie mu się oprzeć, gdyż Janka poczuła nagle, że ściska jej dłoń, najpierw delikatnie, potem coraz mocniej i mocniej, aż do bólu i z twarzą nieporuszoną, tak, że nikt z obecnych tego nie zauważył, wyszeptał:

— Ach, Janko — gdyby pani zechciała, to byłby nasze zaręczyny.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Szczerze

Przejście

Od trzech lat mieszkańcy ulic Syrokomli, Konopnickiej i przy łęgłych na Karłowicach będą tecznie kołacą do Zarządu Miejskiego, proszę o udostępnienie im komunikacji z Al. Ka sprowicza.

Obecnie muszą oni nadrabiać około 700 metrów drogi, by dostać się do tramwaju, czy autobusu. Naściekawszym jest to, że w planach drogowych przewidziane jest przedłużenie ul. Syrokomli do Al. Kasprowicza, droga taka faktycznie istnieje. Chodzi tylko o usunięcie płotu i poczynienie małych poprawek niwelacyjnych.

Karłowiczanie nie umieją sobie wytłumaczyć, dlaczego Zarząd Miejski opiera się problemowi dotychczas nic nie zrobił. Sugestia, że mieszkańcy mogą korzystać z przejścia przez boisko nie wytrzymuje krytyki, ponieważ w porze zimowej i wiosennej przejście jest nie do użycia.

Ze swej strony jeszcze raz przypominamy wydziałowi drogowemu tę sprawę i mamy nadzieję, że wreszcie będzie ona załatwiona ku zadowoleniu licznej reszty karłowiczan, mieszkających w tej okolicy.

TUWICZ

Praca wchodzi na dobre tory

Komitety Blokowe organem MRN

a nie ramieniem administracji miejskiej

Komisje dzielnicowe w roku bieżącym zmieniają styl pracy i zaczynają działać na wzór MRN. Roczne doświadczenie wykazało, że prace Komitetów Blokowych i Komisji Dzielnicowych, jakkolwiek nie wszędzie osiągnęły właściwy poziom jednakże wspomagają samorząd.

Pod hasłem zmiany stylu pracy odbyło się też ostatnie plenarne posiedzenie VI Komisji Dzielnicowej, która zasięgiem swym obejmuje Karłowice, Różanke, Stabłowice, Karłowale. Na porządku dziennym znalazły się m. in. sprawozdania z wyników działalności VI MUO i Komisji Dzielnicowej. Zwłaszcza ostatnie było interesujące, bo pozwoliło bliżej zapoznać się nie tylko z pracą samej Komisji, ale i Komitetów Blokowych.

Okazuje się, że, na 31 Komitetów około 50 proc. pracuje dobrze. W kilku z nich cała praca spoczywa na barkach jednego człowieka, a w pozostałych w ogóle nic się nie robi.

Przy bliższej analizie okazuje się, że w wielu komitetach znaleźli się ludzie, którzy albo za bardzo obarczeni są innymi pracami, albo nie przumieli ważności i znaczenia Komitetów Blokowych. Ten sam obraz mamy niemal we wszystkich Komisjach Dzielnicowych na terenie miasta. Obecnie wprowadza się przez kooptacje nowych ludzi do komitetów i należy się spodziewać, że robota, poprze składnej.

Jakkolwiek VI Komisja Dzielnicowa, pod przewodnictwem ob. Sarny, wzgl. ob. Pasiecznika, odbyła 11 posiedzeń plenarnych i 11 posiedzeń prezydium, to jednak wyniki nie są wielkie. Ciekawe, że Zarząd Miejski nie reaguje na uchwalane wnioski, a nawet nie odpowiada na nie. Z drugiej strony Zarząd Miejski usiłuje uczynić z Komisji Dzielnicowej jakby przedłużenie swego aparatu administracyjnego i wprzągać Komitety Blokowe do zadań czysto administracyjnych.

W dyskusji jaka wywiązała się nad sprawozdaniami, okazało się, że Dzielnica VI ma sporo bolączek. Karłowice nie mają jeszcze Domu Kultury, jakkolwiek Zarząd Miejski w roku ubiegłym zapewnił, że Dom otworzy. Sprawa uruchomienia kina w Fabr. Wodoleń, pomimo, że nie posunęła się naprzód, chociaż wszystko jest przygotowane.

Zarząd Miejski w roku ubiegłym nie naprawiał na Karłowicach jezdni i chodników. Poza dwoma, czy trzema ulicami, cała dzielnica ciągle jeszcze jest nie naprawiona.

Z dużym zainteresowaniem podeszli zebrani do zagadnienia walki z komarami. Apel MRN, wzywający do zastosowania mechanicznego niszczenia komarów w piwnicach, strychach itp. był obszernie komentowany, przy czym za najlepsze uznano — wypalanie.

Posiedzenie zakończono późnym wieczorem rozdaniem nagród MRN w postaci książek, tym przewodniczącym komitetów blokowych, którzy dobrze wywiązali się ze swych społecznych obowiązków.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

✪ **Zebranie inauguracyjne** Klubu Demokratycznego pracowników naukowych odbędzie się jutro (18 lutego o godzinie 16) w sali imienia Longchampsa (Plac Uniwersytecki). Zaproszenia wysłano wszystkim pracownikom naukowym wyższych uczelni Wrocławia.

✪ **Wieczór autorski Kazimierza Banasia**, dramaturga, autora sztuk teatralnych „Tra sa", „Znak" i „Wielki testament", urządza 19 lutego ORZZ. Początek wieczoru o godz. 19, w wielkiej sali ORZZ (Mazowiecka 17). Wstęp bezpłatny.

✪ **Nasycona amoniakiem** jest sala Baru Mlecznego w Rynku. Przykry gaz ulatnia się z maszyny do robienia lodów. Mimo wietrzenia, nieznośny odór wyciska łzy z oczu.

✪ **Mandaty karne za jazdę na stopniach**, spisywali wczoraj funkcjonariusze MO w tramwajach przy ul. Piastowskiej i Nowowiejskiej.

✪ **Probiernia Centrali Przemysłu Mięsnego**, która miała być otwarta przy sklepie wzorowym na Rynku jeszcze nie jest remontowana. W tej chwili odsłania się z ziemi piwnice, które przed wielu laty zasypali Niemcy. W tej sprawie kach marcowy termin otwarcia probierni nie może być brany pod uwagę.

✪ **Złe warunki atmosferyczne** skłoniły Tow. Tatrzańskie do odwołania wycieczki w Beskid Zachodni, zapowiedzianej na 18 lutego. Wycieczka odbędzie się między 26 lutego a 8 marca. Trasa prowadzi przez Czarnków, Stożek, Baranią Górę, Wielką Raczą, Pilsko i Babią Górę. Dodatkowe zapisy w poniedziałek, w lokalu przy ul. Stalingradzkiej 15 a, II p., pokój 11, w godz. 17 — 19.

✪ **Wrażeniami ze Związku Radzieckiego** i osiągnięć medycyny radzieckiej podzieli się prof. dr T. Baranowski na jutrzejszym odczycie w Klinice Wewnętrznej (Pasteura 4). Od czyt zaczyna się o godz. 18.

✪ **W Gospodzie PSS** przy ul. Curie Skłodowskiej przesunięto czas wydawania obiadów popularnych z godziny 13 na 14. Narzekają na tę zmianę studenci.

✪ **Koncert kameralny muzyki Mozarta** z udziałem prof. prof. Melanii Sacewicz, Anny Rotenberg, Józefa Klonowskiego i Teodora Ławniczaka odbędzie się 21 bm. o godz. 19-ej w sali Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej przy ul. Powstańców Śląskich 204. Słowo wstępne wygłosi prof. dr Feleh.

✪ **Odwołał zabawę Komitet** Rodzicielski przy Państwowym Liceum Mechanicznym. Zabawa miała się odbyć jutro w sali ORZZ.

✪ **Otwarcie świetlicy słucha** czy Państw. Ogniska Kultury Plastycznej nastąpi jutro o godz. 18 w lokalu przy ul. Traugutta 19/21.

✪ **Koło Absolwentów ZSL** przy wydziale rolniczym med. wet. i przyrodn., odbędzie się jutro o godz. 19.30 w sali Nr 5 Inst. Roln. przy ul. Norwida 25.

✪ **Kurs radiotelegrafistów** DOSZ urządza jutro zabawę w gmachu przy ul. Nowotki Nr 15. Początek o godz. 20.

Ze względów technicznych wieczór dyskusyjny u dziennikarzy, który miał odbyć się dzisiaj o godz. 18-tej, przeniesiony zostaje na przyszły tydzień i odbędzie się 24 lutego br.

Rosna kadry fachowców technicznych

Dyplomowani inżynierowie

muszą podjąć za nurtem przemian

Do Komisji Egzaminacyjno-Weryfikacyjnej przy Politechnice wrocławskiej napłynęła wciąż podania o przyznanie dyplomu inżyniera ludziom, którzy wprawdzie nie ukończyli wyższej uczelni, ale w czasie długoletniej praktyki nabyli potrzebne wiadomości.

W jaki sposób i kto może ubiegać się o stopień inżyniera?

Kandydaci, którymi mogą być fachowcy, pełniący funkcje, przewidziane dla inżynierów składają podania z załącznikami (świadectwo ukończenia szkoły, zaświadczenie pracy, opinia Związku Zawodowego i Rady Zakładowej itp.) do swojego stowarzyszenia branżowego, a więc np. do Stow. Inżynierów i Techników — Budownictwa, Mechaników, Elektryków. Stowa rzyszenie przeprowadza pierw szą selekcję podań i wydaje poświadczenie konieczne dla kandydata praktyki. Podanie wraz z zaświadczeniem wędruje do Komisji Weryfikacyjno-Egzaminacyjnej przy Politechnice. Na ogół wymagana jest 12-letnia praktyka w określonej dziedzinie, np. w dziedzinie elektrotechniki. W wypadku gdy kandydat ma ukończoną średnią szkołę techniczną, posiada 5 lat praktyki i 3 lata pracy na kierowniczym stanowisku zostaje zwolniony ze zdawania egzaminu.

Również wybitni racjonalizatorzy, którzy mają zatwierdzone pomysły, świadczące o ich wysokich kwalifikacjach fachowych będą się mogli ubiegać o przyznanie im dyplomu inżyniera. Egzaminy dla budowlanych, elektryków i chemików przewidziane są na marzec i kwiecień br. z tym, że chemicy będą się składali na Politechnice w Gliwicach.

Piszące o inżynierach — praktykach warto wspomnieć i o takich, którzy mają za sobą ukończone studia politechniczne. Zdarza się, że ci ostatni, zbyt pewni swej wiedzy, nie biorą udziału w życiu stowarzyszeń branżowych, separując się od ten sposób od przemian, jakie z dnia na dzień widzimy w dziedzinie budowlanej, mechaniki i elektryczności. Nie należąc do stowarzyszeń branżowych, separują się oni również od przemian, w zakresie zadań dzisiejszego inżyniera, który powinien ściśle współpracować z robotnikiem i rzemieślnikiem, z racjonalizatorem i kluben racjonalizatorskim.

Podarek ze Świdnicy

Dokument pracy polskich kobiet w dcrze dla kobiet ZSRR

Do „Ligi Kobiet" we Wrocławiu zwróciły się członkinie Kół ze Świdnicy z prośbą o radę przy wyborze podarków dla kobiet radzieckich.

W ubiegłym roku — mówi przedstawicielka Koła L. K. ze Świdnicy — otrzymywały w Międzynarod. Dniu Kobiet w podarunku od naszych koleżanek z ZSRR biblioteczkę, wyposażoną w piękne wydania klasyków rosyjskich i innych dzieł. Dla pogłębienia przyjaźni łączącej Polkę Ludową ze Związkiem Radzieckim pragnęłyśmy w tym roku zrewanżować się kobietom radzieckim za jeh piękny prezent.

Po dyskusji postanowiono wybrać wkład Polonezu w skórzanej oprawie, którego karty członkinie L. K. ze Świdnicy ozdobią ilustracjami, wykresami i rysunkami. W ten sposób ofiarowany album stanie się dokumentem pracy i dorobku wszystkich 100 kół L. K. w Świdnicy i przyczyni się na pewno do zacieśnienia węzłów przyjaźni między koleżankami polskimi a radzieckimi.

Akcja podkreślenia solidarności kobiet państw demokracji ludowych z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przez wymianę podarków zatacza coraz szersze kręgi.

Poszczególne Koła „Ligi Kobiet" z całego Dolnego Śląska przygotowują również podarki dla kobiet chińskich i grec kich.

H. Hoff.

Ratusz stracił tynk

od strony wschodniej

Rusztowania wokół Ratusza wrocławskiego powoli rozszerza ją swoją siatkę. W tej chwili odbijane są tandetne tynki, koi rymi pokryta była fasada. Od strony wschodniej (nawprost Domu Towarowego P.S.S.) odsłonięto już cegły, przy czym ujawniły się wszystkie zmiany i remonty, którym ulegał budynek. Obecnie postępuje odbijanie tynku od strony południowej (na wprost Baru Mlecznego).

Ze względu na to, że cegła, która wyszła spod tynku nie na daje się na lico ścian, prawdopodobnie dojdzie się cementem cienką warstwę „licową", stworzoną z cegły zabytkowej, jaką zebrano z ruin wrocławskich.

Bliższe szczegóły o projektach restauracji Ratusza podamy dopiero wtedy, gdy nasi architekci mający opiekę nad zabytkami, ustalą program robót na naj bliższy okres.

Widowiska i imprezy

Teatry

PAŃSTWOWA OPERA, ul. Stalingradzka 23, godz. 19 „Sprzedana narzeczona".

TEATR WIELKI, dziś nieczynny.

SCENA KAMERALNA PTD (w sali D. T. Z.), ul. Stalingradzka 21, godz. 15 „Niemcy".

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 13, godz. 13.30 „Wilk Kościot (przedst. zamkn.).

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Czarci żleb" (polski), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„SCALA", ul. Mikołaja 37 — „Czarci żleb" (polski), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„WARSZAWA", ul. Fredry 16 — „Dwaj panowie „F" (radz.), godzina 16, 18 i 20.

„POLONIA", ul. Żeromskiego 13 — „Nieszczęśliwe serce" (ang.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„PIONIER" — ul. Stalina 71 „Stary bonk" (radz.), godz. 16 i 18. Aktualności godz. godz. 19, 20 i 21.

„TYCZA", ul. Kościuszki 177 — „Czarci szturm" (radz.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„FAMA" — nieczynne

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ulica Wróblewskiego 1 — otwarty codziennie od godz. 9—15.30.

FOTOPLASTIKON, ul. Stalingradzka 34 — wystawiła godz. od godziny 9—21 „Benares — miasto nad Gangesem".

Nocne dyżury aptek

Pod „Chrobrym", Wincentego 41 — „Murzynem", Plac Solny 8 — „Aniołem", Szczytnicka 28 — Kamienicy Wrocławskiej 37

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w Szpit. Uhsp. Społ. — Pl. Prostokątny 8 (tel. 39-11).

Muzyka operetkowa

W sobotę dnia 18 lutego o godz. 19-ej w Teatrze Popularnym odbędzie się powtórzenie Koncertu Muzyki Operetkowej z udziałem Wiesławy Ćwiklińskiej i Aleksandra Saniewskiego (śpiew). Orkiestrą Państwowych Teatrów dyryguje Jerzy Procner.

Bilety ulgowe dla świata pracy otrzymuje się w Centrali Teatru Wielkiego, ul. Stalingradzka 23 w godz. 9—13.

D'a wrocławskich działkowców

Najpilniejsze rady

Niedługo ożywią się drzewa w naszych ogródkach. Jednocześnie obudzą się i zaczną niszczycielską akcję liczne szkodniki i choroby. Na żadnych innych uprawach nie spotykamy takiej ilości gatunków pasożytniczych jak wśród drzew owocowych.

Plagą sadów wrocławskich w roku ubiegłym była zgnilizna, parch i robaczywienie owoców, żerowanie gąsienic oraz wiosenne rodzaje mszyc z bawełnicą korówką na czele. Wła ściciele sadów chcąc się od tej plagi uwolnić powinni wykonać następujące zabiegi:

1. Zebrać z drzew i spalić wszystkie oprzędy, zmumifikowane owoce, niespadłe liście — gdyż to wszystko jest źródłem infekcji. 2. Wygrabić i spalić liście leżące pod drzewami (na opadłych liściach zimuje parch owocowy). 3. Oczyścić pnie drzew skrobaczkami lub szczotkami (zależnie od wielku drzewa) nad rozłożonymi pod drzewami płachtami (wszystkie odpadki spalić). 4. Zwrócić uwagę na namiotnika jabłoniowego, który silnie występował w lecie ubiegłym (oprzędy na drzewach, tzw. „namioty", żerowanie gąsienic na liściach). Namiotnik zimuje w postaci drobnych gąsienicek, ukrytych pod brunatnymi płaskimi tarczkami na gałązkach drzew. Tarczki takie należy niszczyć mechanicznie, lub też obcinać pędy na których się znajdują. 5. Tępić bawełnicę korówką przez pędzlowanie zanurzonych kolonii 10 proc. roztworem karboliny, lub denaturatem. Silnie zaatakowane drzewa usunąć i spalić. 6. Usunąć wszystkie obumierające drzewa i gałęzie. 7. Prześwietlić korony drzew. 8. Pobielić pnie i grubsze konary wapnem. Właściwą do tego porą jest koniec zimy (wzgl. późna jesień), a nie wiosna. Bielenie ma znaczenie jako ochrona przed skutkami wahań temperatury (słoneczne dnie — mroźne noc), aby nie dopuścić do tego, opękania mrozowych. Bielenie „na Wielkanoc" jest tylko zabiegiem „kosmetycznym" i pożytku nie przynosi.

Poza tym — należy drzewa opryskiwać karboliną sadowniczą. Stosuje się ją w ilościach zależnych od stopnia stężenia (w stanie bezlistnym) w roztworze 8 proc. Cena karboliny przy zakupie po litrów wynosi 78 zł. (Przy małych ilościach cena jest znacznie wyższa). Karbolina działa skutecznie na jajeczka, larwy i poczwarki owadów.

Sama karbolina nie wystarczy, gdyż nie działa grzybobójczo. Ze względu na wasilenie chorób grzybkowych na terenie Wrocławia (np. zgnilizna owoców, parch) — należy przeprowadzić na wiosnę opryskiwanie cieczą bordoską, wzgl. kalifornijską lub bordoslenem. Wszystkie te środki można stosować w połączeniu z arsenianem wapnia — wtedy działanie jest podwójnej grzybo- i owadobójcze. Najprostszym w użyciu jest bordosol. Stosowanie jest następujące:

I-szy oprysk, przed kwitnieniem, na tzw. „różowy pąk". Na 100 l wody, 1 kg bordosolu i 0,40 kg arsenianu wapnia. II-gi oprysk, po okwitnieniu, gdy większość płatków opadnie. Na 100 litrów wody 0.75 kg bordosolu i 0.40 kg arsenianu wapnia.

W czasie kwitnienia żadnych opryskiwań stosować nie wolno.

Środki chemiczne potrzebne przy wiosennych zabiegach w sadach można nabyć w sklepach Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" oraz w sklepach „Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej".

Bogna Grabowska
instr. Ochr. Roślin

NAPISAŁ J. JUNOSZA GZOWSKI

Czarny król Harlemu (25)

Schorowani ludzie musieli patrolować okolicę.

Schodzili ze szczytów, myszkowali po dżungli...

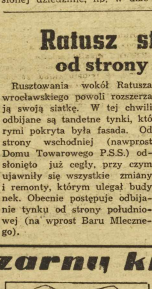

Japończycy też nie próżnowali. Coraz częściej zbliżali się do przeciętej Diabelskiej...

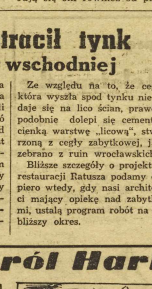

Nadleciały samoloty Mikada. Fotografowały tak. Stelty z bronią pokładowej po haszczach...

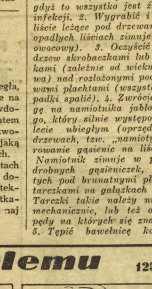

— Nie dają nam spokoju... wzdychał Joe. Dobrym był żołnierzem, lecz tęsknił ogromnie za Marią. Śniłymał w wolnych chwilach przy ognisku i wspominał...

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 18/11; Telefony: 27-54, 27-55, 24-66, PKO Nr VIII 13 62

Oddział Redakcji „Słowa Polskiego" w Opolu, Rynek 10, tel. 222. Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-1—10465

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn. Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław Oławska 10/11 — PRENUMERATA: z odnoszeniem na miesiąc 12 zł, miesięcznie: zamiejscowa z przesyłką pocztową 13 zł miesięcznie